

VERBUM

Miesięcznik parafii pw. Wniebowzięcia N.M.P. w Zagórzcu

numer 3(16)/2005

27 marca 2005 r.



Radosnego Alleluja!



Matthias Grünewald, Zmartwychwstanie Jezusa Chrystusa, boczne skrzydło ołtarza z Isenheim. Przedstawienie świetlistej postaci, która unosi się nad grobem to obraz zarazem Przemienienia, Zmartwychwstania i Wniebowstąpienia Chrystusa

Wielkanocny pacierz

Nie umiem być srebrnym aniołem —
ni gorejącym krzakiem —
Tyle Zmartwychwstań już przeszło —
a serce mam byle jakie.

Tyle procesji z dzwonami —
tyle już alleluja —
a moja świętość dziurawa
na ćwiartce włoska się buja

Wiatr gra na kościach mych psalmy
jak na koślawej fujarce —
żeby choć papież spojrział
na mnie — przez białe swe palce.

Żeby choć Matka Boska
przez chmur zabite wciąż deski —
uśmiech mi Swój zesłała
jak ptaszka we mgle niebieskiej.

I wiem, gdy łzę swoją trzymam
jak złoty kamyczek z procy —
zrozumie mnie mały Baranek
z najcichszej Wielkiej Nocy.

Pyszczyk połóż na rękę
sumienia wywróci podszewkę —
Serca mojego ocali
czerwoną chorągiewkę.

Ks. Jan Twardowski

Pełnych Bożej miłości i pokoju zdrowych Świąt Wielkiej Nocy,
najobfitszych łask i błogosławieństw od Zmartwychwstałego
Chrystusa.

Życzymy wszystkim takiej Wielkanocy, która przepędza lęk,
zwycięża wątpliwości, roznieca radości, karmi nadzieją i pozwala
w naszym życiu zmartwychwstać Chrystusowi.

W Chrystusie mamy odkupienie przez Jego krew

Dlaczego życzymy sobie „Wesołych Świąt”, chociaż czasami chłapie deszcz i nie świeci słońce?

Dlaczego życzymy sobie „Wesołego jajka”, chociaż czasem jajko jest blade, jak dziewczynka po grypie, nie zawsze rumiane i malowane?

Dlaczego życzymy sobie „Wesołego baranka”, chociaż baranek jest mizerny i można bać się, że go wilki zjedzą?

Dlaczego życzymy sobie „Wesołego śniadania”, chociaż nie każdy ma szynkę?

Dlatego, że chociaż Pana Jezusa zabili źli ludzie i położyli do grobu — On wstał z grobu żywy, odsunął kamień i jest wciąż między nami. Nie widzimy Go, tak jak nie widzimy powietrza, ale On jest.

*Elementarz Księdza Jana Twardowskiego
dla najmłodszego, średniaka i starszego*

O zaiste błogosławiona noc, co jedyna była
godna poznać czas i godzinę zmartwychwstania
Chrystusa. O tej nocy napisano: A noc jako dzień
zajaśnieje i noc będzie mi światłem i radością.

Exultet



*Martin Schongauer (1450–1491),
Jezus ukazujący się Marii Magdalenie*

Zakon bożogrobców

W położonym niedaleko od nas, między Jarosławiem a Łańcutem, Przeworsku stoi świątynia, należąca niegdyś do zakonu bożogrobców, którzy przybyli tutaj w 1394 roku. Ponieważ zakon ten tak ściśle związany jest z kultem Męki i Zmartwychwstania Chrystusa, warto, przy okazji Świąt Wielkanocnych, przybliżyć nieco jego historię.

Zgromadzenie Kanoników Regularnych Stróżów Świętego Grobu Chrystusa powstało po zdobyciu Jerozolimy w czasie Pierwszej Wyprawy Krzyżowej, w 1122 roku zostało zatwierdzone przez papieża Kaliksta II. Kanonicy, którzy przyjęli regułę św. Augustyna (augustianów), podporządkowani byli bezpośrednio patriarche Jerozolimy, zgodnie z regułą opiekowali się Świętym Grobem, szerzyli jego kult, prowadzili pracę duszpasterską i charytatywną. Współpracowali ze świecką, typowo rycerską gałęzią zakonu opiekunów Grobu Pańskiego. Nosili czarne habity, na których z prawej strony umieszczali czerwony krzyż jerozolimski. W 1325 roku było już ponad 80 klasztorów bożogrobców w większości krajów europejskich, w tym również w Polsce.

W 1471 roku zakon liczył ponad 2000 członków, a pod koniec XV wieku funkcjonowało blisko 200 placówek. Bożogrobcy cieszyli się względami panujących, którzy nadawali im hojne uposażenia. Za darowizny na rzecz klasztoru rycerze otrzymywali miano krzyżowca i prawo do noszenia podwójnego krzyża na czerwonym tle. Od XIV wieku bożogrobcy zajmowali się głównie duszpasterstwem i szpitalnictwem. W duchowości zakonu dominował kult Męki Pańskiej i Grobu Chrystusa oraz Zmartwychwstania Pańskiego. Kościoły przyklasztorne budowano przeważnie na wzór bazyliki Grobu Pańskiego w Jerozolimie i pod jego wezwaniem. Główną uroczystością obchodzoną przez zakon było tytularne święto Grobu Chrystusa, przypadające w drugą niedzielę po Wielkanocy

Do Polski bożogrobców sprowadził w 1163 roku możnowładca Jaks z Miechowa i tę właśnie miejscowość nadał zakonowi jako uposażenie. Dlatego też bożogrobcy bywają u nas nazywani także miechowitami. W 1170 roku w Miechowie został poświęcony pierwszy konwent. W kolejnych latach zakon

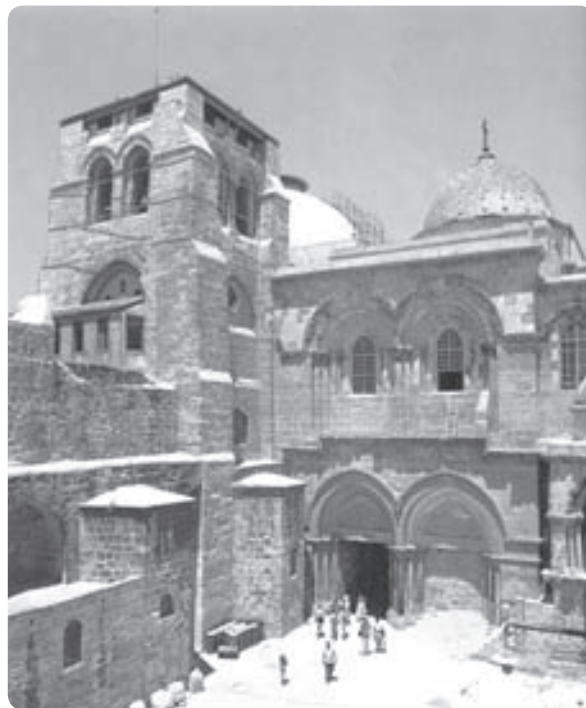
Dokończenie na s. 3.

otrzymał liczne darowizny, m.in. Skaryszew i Chełm. Oferując osadnikom bardzo korzystne warunki, zakonnicy sprzyjali szybkiemu rozwojowi swych ziem. Miechowici obsługiwali parafie oraz obsadzali probostwa szpitalne, prowadząc hospicja, przytułki, m.in. w Gnieźnie, Krakowie i Bytomiu. Zajmowali się także działalnością edukacyjną. Zakon szybko się również polonizował. W połowie XV wieku należały do niego dwa miasta (Miechów i Skaryszew) oraz 48 wsi. W XVI stuleciu ustanowiono cztery prowincje zakonne — wielkopolską, małopolską, ruską i mazowiecką. Oprócz działalności duszpasterskiej, zakon, jak już wspomniano, szerzył szczególnie kult Bożego Grobu. Prawdopodobnie właśnie m.in. miechowitom zawdzięczamy tradycję ustawiania w polskich kościołach Bożego Grobu, a także obyczaj, popularny również na Podkarpaciu, trzymania warty przy Grobie przez żaków, przedstawicieli cechów, rycerzy czy ostatnio strażaków.

Dość skomplikowanie układały się sprawy własności ziem miechowitów, głównie z powodu starań władz świeckich o ograniczenie ich niezależności. W każdym razie dokumenty zgodnie stwierdzały, że zakonnicy doskonale gospodarowali na swoich posiadłościach, przyczyniając się do ich dobrobytu. Najbardziej znanym ośrodkiem zakonu był Miechów, zwany „polską Jerozolimą”, do którego ciągnęły rzesze pielgrzymów. Do dziś w miechowskiej bazylice, gdzie przechowywano kamień z Grobu Chrystusa, trwa żywy kult Bożego Grobu i tradycja zakonu. Podobnie zresztą jest we wspomnianym na



Bazylika Grobu Świętego, Kaplica Grobu



Bazylika Grobu Świętego w Jerozolimie

początku Przeworsku. Kaplicę Grobu Bożego dobudowano tu do kościoła wkrótce po sprowadzeniu zakonników. W znajdującym się na jej ścianie krzyżu jerozolimskim zamknięto kawałek skały z Jerozolimy. W Przeworsku uroczyste obchodzi się nabożeństwa Triduum Paschalnego oraz święto Grobu Pańskiego — tzw. Niedzielę Grobową. Dla podkreślenia godności pięknej barokowej świątyni (obecnie pod wezwaniem Ducha Świętego) Ojciec Święty Jan Paweł II nadał jej w 1982 roku tytuł bazyliki mniejszej.

W 1819 roku zakon bożogrobców uległ kasacji. Współcześnie następuje jednak odrodzenie tego zgromadzenia. 25 marca 1996 roku Prymas Józef Glemp i Wielki Mistrz Zakonu Rycerskiego Grobu Bożego w Jerozolimie, kardynał Carlo Furno, przyjęli pierwszych członków do powstającej w Polsce wspólnoty. Nowo wskrzeszony zakon, nawiązujący do tradycji miechowitów, tworzony jest według zasad zakonów rycerskich. Jego członkowie są w większości osobami świeckimi, a podstawowym celem jest rozwój życia wiary i pogłębianie świadomości religijnej społeczeństwa. Aktualnie Zakon Rycerski w Polsce liczy około 80 kawalerów i dam. Właściwa, duchowna gałąź bożogrobców ma obecnie swoje placówki w Holandii, Hiszpanii, Anglii, Niemczech i w Kongo. Warto wspomnieć, że Zakon Rycerski Grobu Świętego w szczególny sposób wspiera Kościół na terenie Ziemi Świętej, m.in. prowadzi tam blisko 100 szkół. Wedle aktualnego statutu Zakon jest stowarzyszeniem duchownych i świeckich, dążących do doskonałości, do rozwoju kultu publicznego oraz popierania nauczania kościelnego i dzieł ewangelizacyjnych.

Niedziela Miłosierdzia Bożego

Uroczystość Bożego Miłosierdzia, o której ustanowieniu pisaliśmy w ubiegłorocznym numerze „Verbum”, przyciąga tłumy pielgrzymów do wspaniałego sanktuarium w krakowskich Łagiewnikach, które stanowi światowe centrum tego kultu.

Sanktuarium mieściło się najpierw w klasztorze Zgromadzenia Sióstr Matki Bożej Miłosierdzia, powstałym w 1891 roku. Tu właśnie, w okresie międzywojennym, przebywała i zmarła siostra Faustyna Kowalska, poprzez którą przekazane zostało światu orędzie o Bożym Miłosierdziu. W 1943 roku poświęcony został pierwszy obraz Jezusa Miłosiernego i zainicjowano uroczyste nabożeństwa. Liczba pielgrzymów stale się zwiększała, szczególnie po beatyfikacji siostry Faustyny w 1993 roku i jej kanonizacji pięć lat temu. Do zintensyfikowania zainteresowania Sanktuarium w Łagiewnikach przyczyniły się też wizyty Ojca Świętego, który 17 sierpnia 2002 roku konsekrował nową bazylikę i zawierzył cały świat Miłosierdziu Bożemu.

W 2005 roku przypada setna rocznica urodzin św. Faustyny. W związku z tym w lutym zainicjowano Rok św. Siostry Faustyny. Centralne uroczystości odbędą się 25 sierpnia w Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Łagiewnikach.



Ołtarz główny w Sanktuarium Miłosierdzia Bożego w Łagiewnikach

Nowa bazylika składa się z kościoła górnego i dolnego, w którym znajdują się: kaplica centralna, poświęcona św. Faustynie i cztery kaplice boczne, oprócz tego, obok kościoła górnego wzniesiono Kaplicę Wieczystej Adoracji Najświętszego Sakramentu. Bazylika może pomieścić 5 tysięcy wiernych, natomiast około 200 tysięcy może zgromadzić się na terenie wokół świątyni. Charakterystyczna wieża bazyliki ma 77 metrów.

W 2004 roku Sanktuarium odwiedziło ponad milion pielgrzymów. Najliczniejszą grupą zagraniczną była pięcioletnia narodowa pielgrzymka Węgrów, którzy przybyli na poświęcenie kaplicy węgierskiej w dolnym kościele bazyliki. Msze Święte celebrowało 11 tysięcy kapłanów, rozdano 480 tysięcy Komunii Świętej.

TK

Wykorzystano informacje zawarte na oficjalnej stronie internetowej Sanktuarium www.milosierdzie.pl

Dzień Miłosierdzia

Kończę ten dzień,
Cudowny i wspaniały,
Nie żegnam Cię,
Lecz wielbię Twoją chwałę

Bo było tak cudownie
Przy Tobie spędzić dzień,
O Jezu Miłosierny,
Uwielbiam Cię!

O Miłosierny Panie,
O Zbawco duszy mej,
Proszę o dalszą miłość
I tak cudowną więź.

Dziękuję i dobranoc!
Czuwaj nad duszą mą,
Nie pozwól zostać samej,
Chcę być miłością Twą!

M.S.

Akcja Katolicka w naszej parafii

Akcja Katolicka jest publicznym stowarzyszeniem katolików świeckich, którzy w zorganizowanej formie, bardziej bezpośrednio współpracują z hierarchią kościelną w realizacji celów apostołskich Kościoła. Tradycje Akcji sięgają jeszcze okresu przedwojennego. Zainicjował ją bowiem papież Pius X w 1903 roku, a Pius XI nadał jej kształt programowy i organizacyjny. W Polsce Akcją Katolicką utworzono w czerwcu 1930 roku. W swych szeregach zgromadziła ona wielu ludzi, którzy, pogłębiając miłość do Chrystusa, Kościoła i Ojczyzny, stali się autentycznymi obrońcami wiary i moralności chrześcijańskiej oraz gorliwymi patriotami. Wybuch II wojny światowej, a następnie dekret władz totalitarnych, kasujący działalność wszelkich stowarzyszeń kościelnych, spowodowały zawieszenie działalności Akcji.

Akcja Katolicka w Polsce reaktywowana została w 1995 roku. W tym samym roku, 25 grudnia, Arcybiskup Józef Michalik powołał Akcję Katolicką w naszej archidiecezji. Asystentem Kościelnym mianowany został Ksiądz Prałat Józef Niżnik — proboszcz ze Strachociny. Tam też organizowane są rekolekcje formacyjne dla grup parafialnych, które przygotowują się do powołania parafialnych oddziałów Akcji. Obecnie w archidiecezji przemyskiej Akcja Katolicka liczy już ponad 2800 członków skupionych w 159 oddziałach i jest najliczniejszą w Polsce. Oddziały parafialne powoływane są dekretemi nominacyjnymi przez biskupa po kilkumiesięcznych przygotowaniach. Kandydaci na członków pracują zgodnie z przygotowanym programem szkoły formacji, programem duszpasterskim, Statutem Akcji i swoimi własnymi wytycznymi. Troszczą się o całą parafię, szukają dróg współpracy ze wszystkimi

wspólnotami, by dotrzeć do wszystkich ludzi. Akcja Katolicka ma służyć scalaniu wspólnoty i pomnażaniu dobra.

Wśród zadań stojących przed Akcją Katolicką są: 1) formacja wiary — umiłowanie życia modlitwy, stałe „karmienie się” Pismem Świętym, korzystanie z sakramentów świętych, aktywne włączanie się w liturgię, rekolekcje, pielgrzymki, medytacje, itp.; 2) głoszenie wiary — wiara w rozumieniu katolickim ma ścisły związek z życiem. Chodzi o przenikanie środowisk duchem Ewangelii, na rzecz czynienia świata bardziej chrześcijańskim. Metropolita zauważa, iż są cztery pola takiej działalności: rodzina, świat ludzkiej pracy, życie polityczne oraz kultura; 3) troska o jedność — współodpowiedzialność laikatu i hierarchii za Kościół, jedność z proboszczem, biskupem, innymi organizacjami kościelnymi

Grupa inicjatywna naszego parafialnego oddziału Akcji została powołana przez Księdza Proboszcza we wrześniu 2003 roku. Pięć osób wzięło udział w rekolekcjach w Strachocinie. pierwsze spotkanie kandydatów odbyło się 12 października, wzięło w nim udział dwanaście osób, w tym

dwoje zaproszonych gości — Pan Krzysztof Salamak, odpowiedzialny za Akcję Katolicką w Dekanacie Sanok i Rzepedź oraz Pan Makarczuk, prezes Parafialnego Oddziału AK w Tarnawie Dolnej. Ustalono, że zebrania będą odbywać się w ostatni wtorek miesiąca. Do tej pory odbyło się trzynastcie spotkań, w których systematycznie uczestniczyło ok. 10 osób. Staramy się o poszerzenie kręgu osób zaangażowanych do pracy w tej organizacji. W czasie spotkań przygotowawczych rozważaliśmy fragmenty Pisma Świętego i materiały formacyjne. Przygotowano także czuwanie w pierwszą sobotę miesiąca, październikowy różaniec i Drogi Krzyżową.

Działania Akcji Katolickiej naszej archidiecezji zaplanowane na 2005 pozostają w ścisłym związku z Rokiem Eucharystii. Tematem planowanych dni skupienia będą: Encyklika Ojca Świętego *Ecclesia de Eucharistia* oraz List Apostolski *Dies Domini*. Przygotowywane są również obchody 10-lecia powstania Akcji Katolickiej. Oddziały parafialne będą włączać się szczególnie w adoracje Najświętszego Sakramentu, przygotowania obchodów Bożego Ciała oraz ogólnopolską inicjatywę Fundacji „Dzieło Nowego Tysiąclecia”.

K.R.

Wśród świętych

Święty Anzelm (1033–1109, wspomnienie 21 kwietnia), arcybiskup, doktor Kościoła, jeden z największych filozofów średniowiecznych, stworzył podstawy scholastyki, zajmował się relacją pomiędzy wiarą a rozumem i dowodami na istnienie Boga. Urodził się w Piemencie, we Włoszech, w zamożnej rodzinie. Miał dość burzliwą młodość, w wyniku konfliktu z ojcem wyrzekł się majątku i opuścił dom rodzinny. Udał się do Francji, do opactwa Bec, gdzie został mnichem, a wkrótce przeorem tego klasztoru. Swą mądrością zyskał wielkie uznanie współbraci. W 1078 roku został opatem, wiele podróżował po Europie, odwiedzając podległe mu klasztory, zajmował się filozofią, tworzył modlitwy i pieśni religijne. W Anglii został mianowany prymasem i (z przerwą, wywołaną konfliktem z królem) mieszkał w Canterbury, tam też zmarł, w Wielką Środę, 21 kwietnia 1109 roku. W 1720 roku został ogłoszony Doktorem Kościoła.

Kancelaria parafialna czynna jest od poniedziałku do piątku, pół godziny przed mszą świętą wieczorną i po mszy świętej.

Parafia Rzymskokatolicka
pw. Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny
ul. Piłsudskiego 137 • 38-540 Zagórz • tel. (13) 462 20 36

Organy — instrument wyjątkowy

CZĘŚĆ II

Organy znano już w starożytności. Były to tzw. organy hydrauliczne (wodne), gdyż to przepływ wody regulował ciśnienie powietrza. Początkowo organy były instrumentem świeckim. W średniowieczu zaczęły coraz częściej pojawiać się w klasztorach, aż wreszcie Kościół Zachodni uczynił je instrumentem liturgii. Warto zaznaczyć, że organy nie przyjęły się w Kościele Wschodnim, w tym również w obrządku prawosławnym.

Stopniowo udoskonalano ich budowę, zwiększała się liczba piszczałek. W XVII i XVIII wieku budowano w kościołach potężne instrumenty organowe, a w XIX wieku wprowadzono ten instrument do sal koncertowych. Budowa



Barokowe organy z muzeum Jana Sebastiana Bacha w Eisenach

organów zmieniała się w zależności od epoki, kraju, w którym powstawały czy aktualnej mody. Można wręcz powiedzieć, że nie ma na

świecie dwóch identycznych organów. Każdy instrument jest dziełem sztuki organmistrzowskiej, każdy ma swe specyficzne cechy. W Polsce działali przede wszystkim organmistrzowie pochodzenia niemieckiego, potem wykształcili się także polscy mistrzowie. Wiele cennych instrumentów padło niestety ofiarą pożarów. Jeden z najstarszych, pochodzący z 1381 roku, znajduje się w kościele farnym w Kętach. Budowniczym słynnych organów w Leżajsku i w Jędrzejowie był krakowski mistrz Jan Głowiński. Potężne organy w Oliwie (pierwotnie miały 101 rejestrów i 1512 piszczałek, obecnie 6300) są dziełem brata Jana Wulfa.

Największe organy na świecie znajdują się w Municipal Auditorium w Atlantic City w USA. Mają ponad 33 tysiące piszczałek i 455 głosów. Natomiast największy instrument w Polsce to organy w katedrze wrocławskiej. Największe i najdonioślejsze organy dorównywały pod względem głośności 25 orkiestrom dętym. Organiści to wirtuozi gry na organach — byli wśród nich słynni kompozytorzy, m.in. Jan Sebastian Bach i Georg Friderich Haendel.

JK

Opracowano na podstawie: J.W. Reiss, *Mała encyklopedia muzyki*, Warszawa 1960



Zagórskie organy

Organy w naszym kościele pochodzą z 1924 roku i zostały wykonane z ofiar parafian za probostwa ks. Władysława Wójcika. Poprzednia renowacja instrumentu odbyła się w 1978 roku, a prace wykonali organmistrzowie z Rzeszowa. Dodano wówczas 9 nowych głosów oraz sprawiono nowy kontuar z dwoma manualami. Poświęcenie odnowionych organów odbyło się 24 września 1978 roku. Jak zapisano w kronice parafialnej, była to wielka uroczystość. Instrument poświęcił zaproszony z Przemyśla ks. prałat Józef Kilar. Następnie odbył się godzinny koncert w wykonaniu

profesora Filharmonii Rzeszowskiej, Klemensa Gudla. Pieśni religijne wykonał chór parafialny z Leska. We Mszy Świętej uczestniczyło wielu kapłanów z sąsiednich parafii.

W zagórskich organach kontuar zawiera dwa manualy (klawiatury) dla rąk i trzeci, tzw. pedał, dla nóg. Nasze organy liczą 18 głosów, w tym tremolo, które wyzwała dźwięki wibrujące, oraz wolne kombinacje. Kontuar organowy umieszczony jest równolegle, między dwoma szafami, w których znajdują się piszczałki blaszane, a w tyle drewniane. Kontuar niekiedy przylega do jednej z szaf organowych.

JK

Poczet proboszczów parafii Zagórz

Wspomnieniem o księdzu Adamie Fuksie rozpoczęliśmy cykl ukazujący sylwetki zagórskich proboszczów. Po postaci z czasów niezbyt odległych sięgamy, zgodnie już z chronologią, do początkowego okresu istnienia parafii w Zagórz

W służbie Karmelu i parafii

Cz. 1

Parafię zagórską, erygowaną w 1750 roku, od samego początku wiele łączyło ze wznoszącym się na wzgórzach klasztorem Karmelitów. Współdziałanie powstałej parafii zagórskiej z Karmelem przypadło na ostatnie dwudziestolecie Pierwszej Rzeczypospolitej. Już od 1730 roku zakonnicy udzielali posług mieszkańcom Zagórza i okolic i dopiero wydzielenie z parafii poraskiej parafii Zagórz, zwolniło ich z tego obowiązku. Należy stwierdzić, że tylko formalnie, bo chętnych do korzystania z posług karmelitów nie brakowało. Świadczą o tym zapisy w „Liber baptizatorum, copulatorum i mortuorum”. Karmel zagórski nie podzielił losu innych zakonów, które zlikwidował rząd austriacki (m.in. w Wiśniczu i Milatynie). Wiele kościołów i klasztorów, szczególnie w miastach, zamieniono na koszary i więzienia. Zagórski klasztor funkcjonował jeszcze przez pewien czas i dzięki temu mogła powstać ta opowieść.

Jak sugeruje tytuł, jej bohaterami będą duszpasterze — księża diecezjalni i zakonnicy (karmelicy), którzy w czasach represji zaborczych nieśli posługę religijną oraz dzielili smutki i radości naszych przodków. To ci, których nazwiska widnieją na nowo odsłoniętej tablicy w kościele zagórskim. Pierwszym proboszczem instalowanym przez biskupa Wacława Sierakowskiego był ks. Józef Skarbiński. Prowadził on zagórską parafię (w jej skład wchodził Zasław i Wielopole) w latach 1750–1755. Można przypusz-

czać, że był fundatorem najstarszej tablicy pamiątkowej znajdującej się w naszym kościele, po prawej stronie od głównego wejścia. Następny duszpasterz, ks. Wojciech Błantowski, administrował parafią tylko dwa lata. Ks. Michał Ekiert był ostatnim proboszczem w niepodległej Rzeczypospolitej. Zmarł w roku 1772, gdy nastąpił pierwszy rozbiór Polski. Ziemię między Zbruczem a górną Wisłą znalazły się pod władzą Austrii. Goryczy utraty własnego państwa zakosztowali nasi pradziadkowie dwadzieścia lat wcześniej niż rodacy z Warszawy i Wilna. Arcybiskup Sierakowski, wraz z całą kapitułą, zaprotestował przeciwko rozbiorowi. Władze austriackie internowały go za to w zamku biskupim w Dunajowie i przez kilka lat nie mógł kierować swoją owczarnią. Te perturbacje mogą tłumaczyć fakt, iż *vacat* po księdzu Ekiercie trwał w zagórskiej parafii do roku 1786. W tym okresie posługę duszpasterską nieśli wiernym karmelicy. Okres pasterzowania ks. Jana Rusinkiewicza w latach 1786–1801 to moment wprowadzenia represyjnego ustawodawstwa w Galicji. Władze ustanowiły obowiązek ewidencji ludności przez proboszczów. Służyć temu miały „Liber baptizatorum, copulatorum i mortuorum” (księgi chrztów, małżeństw i zgonów). Dla dzisiejszego czytelnika są one bogatym materiałem socjologicznym, dla ówczesnych władz zaś zawarte w nich informacje miały niebagatelne znaczenie. W „Lib. bapt.” duszpasterze byli obowiązani podać: stan ma-

jątkowy, cywilny status społeczny, wyznanie, zawód rodziców naturalnych. Przy danych narodzonego dziecka nieodzowny był zapis: „legitimi thori” — z prawego łoża lub „illegitimi thori” czyli z nieprawego łoża. Przy nowożeńcach ważne były zapisy dotyczące ich stanu cywilnego, wyznania, wieku, zawodu i czy urodzeni byli w związku sakramentalnym. W „Liber mortuorum” ksiądz obowiązany był wpisać wiek, przyczyny zgonu, stan cywilny, zawód i czy zmarły był zaopatrzony, czy nie w Święte Sakramenty („provisus” lub „non provisus”). Wspomniane dane były wpisywane po łacinie. Dotyczyło to nie tylko kancelarii rzymskokatolickich, ale także greckokatolickich. Oprócz danych osobowych parafianina, figurował podpis księdza.

Ksiądz Rusinkiewicz wprowadził obowiązek wpisywania w „Lib. bapt.” nazwiska położnej obecnej przy narodzinach. Jak wynika z ksiąg parafialnych w większości przypadków to ksiądz wpisywał personalia rodziców naturalnych, chrzestnych, nowożeńców i świadków przy ślubie. Zgodnie z zarządzeniem władz austriackich ksiądz Rusinkiewicz założył cmentarz (zwany obecnie starym) na wzgórzu Terepków, po lewej stronie rządowego gościńca. Tam zbudowana została w latach czterdziestych XIX wieku kaplica grobowa Truskolaskich — najstarsza na tym cmentarzu. Warto przypomnieć, że najstarszy cmentarz zagórski był zlokalizowany wokół kościoła, jednak ze względów sanitarnych władze zaborcze zakazały tam dalszych pochówków. Przeniesienie cmentarza na Terepków nastąpiło na początku XIX wieku. Nakaz ów nie zadziałał natychmiastowo, zwłaszcza dla ludzi ze sfery szlacheckiej. Jak informuje nas tablica nagrobna w kościele, w jego obrębie został pochowany w 1808 roku Onufry Truskolaski — właściciel dóbr.

*Dokończenie
w następnym numerze*

J.T.

Sprawozdanie z pracy duszpasterskiej i gospodarczej Plany na rok 2005

Wielkim celem, który stoi przed całą wspólnotą parafialną, jest koronacja obrazu Matki Boskiej Zagórskiej. Przygotowujemy się do tego duchowo i materialnie. Chcemy pogłębić naszą wiarę, z wiary zaś wynika miłość, przebaczenie, wzajemna pomoc i cierpliwość. Służą temu wszystkie zabiegi duszpasterskie — wędrówka obrazu, czuwanie modlitewne w pierwsze soboty, rekolekcje i nabożeństwa.

Rozpoczęliśmy, jak już wspomniano, prace przy renowacji organów. Część piszczałek zdemontowano. Udało się już zebrać część środków z ofiar składanych podczas roznoszenia opłatków, dodane zostaną pieniądze zebrane podczas kolędy, co pokryje połowę kosztów tego przedsięwzięcia. Fundusze te znajdują się w zarządzie rady parafialnej. Planujemy również, aby składka z drugiej niedzieli miesiąca była zbierana i rozliczana przez radę parafialną

z przeznaczeniem na parafialne inwestycje (tak jest od lat w innych parafiach, np. na Nowym Zagórze).

Mamy nadzieję, że na wiosnę uda się dokończyć remont muru wokół kościoła. Następnym ważnym etapem będzie osuszanie kościoła i położenie wokół kostki. W bardzo złym stanie są konfesjonały — konieczna będzie renowacja lub zakup nowych.

Przy budynku plebanii niezbędne prace to: ocieplenie, odnowienie elewacji i remont dachu.

Psuje się często napęd dzwonów — wymaga generalnego remontu.

Oczywiście nie uda się zrealizować wszystkich tych planów w ciągu jednego roku. Postaramy się zrobić to, co będzie możliwe, tak, aby przynajmniej rozpocząć najważniejsze inwestycje.

Ks. Proboszcz Józef Kasiak

Nowe Odpusty na Rok Eucharystii

Z okazji trwającego Roku Eucharystii Ojciec Święty, Jan Paweł II, wprowadził nowe odpusty, związane z niektórymi formami kultu Najświętszego Sakramentu, które można uzyskiwać do października 2005 roku.

Wierni mogą uzyskać odpust zupełny za każdym razem, gdy z powagą wezmą udział w jakimś nabożeństwie ku czci Najświętszego Sakramentu, uroczyste wystawienie lub przechowywanie w taber-

nakulum. Konieczne jest oczywiście spełnienie stałych warunków odpustu (przystąpienie do spowiedzi, przyjęcie Komunii Świętej, modlitwa w intencjach Ojca Świętego, odrzucenie przywiązania do grzechu).

Osoby duchowne i świeckie (np. należące do stowarzyszeń apostołskich), odmawiające codziennie brewiarz, mogą zyskać specjalny odpust za odmówienie modlitw z Liturgii Godzin przed Najświętszym Sakramentem.

Osoby chore, nie mogące przybyć do kościoła mogą „duchowo nawiedzić Najświętszy Sakrament”, odmawiając przy tym Modlitwę Pańską, Wierzę w Boga Ojca oraz wezwanie do Jezusa Sakramentalnego. Mogą też zjednoczyć się z tymi, którzy w sposób zwyczajny odprawiają warunki potrzebne do uzyskania odpustu, ofiarowując swoją chorobę i cierpienie Miłosierdziu Bożemu.

TK

Wykorzystano m.in. materiały zawarte w numerze „Gościa Niedzielnego” z 30.01.2005.

Aktualności parafialne

🔑 Nabożeństwa Triduum Paschalnego

Wielki Czwartek — uroczysta Msza Święta Wieczerzy Pańskiej o godz. 17.00, po Mszy przeniesienie Pana Jezusa do Ciemnicy.

Wielki Piątek — od 8.00 do 22.00 adoracja Pana Jezusa w Ciemnicy;

9.00 i 16.15 — Droga Krzyżowa

17.00 — Nabożeństwo Wielkopiątkowe: adoracja Krzyża, Komunia Święta i przeniesienie Najświętszego Sakramentu do Grobu. Adoracja do 22.00.

Wielka Sobota — od 8.00 do 21.00: adoracja Pana Jezusa w Grobie i adoracja Krzyża.

17.00 — Uroczysta liturgia poświęcenia ognia i wody, odnowienie przyrzeczeń Chrztu Świętego.

Poświęcenie pokarmów —

• w kościele parafialnym: 9.00, 10.00, 12.00

• w Wielopolu (świątelnia): 11.00;

(szkoła): 11.30

• w Zasławiu (świątelnia): 10.00;

(koło sklepu): 10.15

Niedziela Wielkanocna — Rzurekcja, procesja i uroczysta Msza Święta o godz. 6.00

Pozostałe Msze Święte: 9.00, 10.30, 12.00

Poniedziałek Wielkanocny — Msze Święte: 7.30, 9.00, 10.30, 12.00.

oooooooooooooooo

W **Niedzielę Miłosierdzia Bożego** odprawiona zostanie Msza Święta w Zasławiu. Dokładna godzina podana będzie w ogłoszeniach parafialnych.

Redakcja przeprosza za nieporozumienie związane ze zmianą godzin Mszy Świętych w dzień odpustu.